

DZIEŃ JEDZENIOWEJ ROZPUSTY 2013

Jak mówi staropolskie przysłowie:

„Jak ostatki to ostatki, niech się trzęsą wszystkie zadki”



Wesoły, huczny i gwarny był zawsze karnawał chłopski – ludowe zapusty. W karczmach wiejskich do późnej nocy grała muzyka, a ludzie gromadzili się na tańce. We wszystkich domach, stosownie do posiadanych zasobów, wesoło ucztowano.

Tradycją stał się zwyczaj obfitego jedzenia, zwłaszcza w ostatni czwartek karnawału zwany tłustym lub combrowym. W tym dniu zjadano wiele obficie kraszonego jada: tłustej kaszy ze skwarkami, kapusty z mięsem i słoniną, boczku oraz kielbasy, a także słodkich racuchów, blinów, jak również przysmaków delikatniejszych – pączków i chrustu.

Chrust i pączki, po dzień dzisiejszy ulubione przysmaki karnawałowe, znane były w miastach już w XVII wieku. W tym czasie słynęły z nich cukiernie warszawskie, których wyroby trafiały – podobno – nawet na królewskie stoły.

Także i w naszych czasach pączki są typowym, polskim specjałem karnawałowym. Dotychczas zajadamy się nimi w tłusty czwartek. Zgodnie z tradycją, w tłusty czwartek nie może ich zabraknąć na żadnym stole.

W naszym Zagórze tłusty czwartek przenieśliśmy na niedzielę. W niedzielne popołudnie, 10 lutego spotkaliśmy się na Sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Zagórze aby bawić się i konsumować pączki oraz faworki do woli. Nie zabrakło również bardziej tłustego, swojskiego jada – chleba ze smalcem i pysznego pasztetu. W końcu, nie bez powodu zaraz po Tłustym Czwartku (u nas również Niedzieli), czeka nas 40-dniowy post.

Temperaturę spotkania podnosiła gwiazda wieczoru - Zespół Bravo: Pan Stanisław Ciuba – klawisze i śpiew, Pani Zofia Olejnik – śpiew. Polecamy zespół na wszystkie uroczystości. Są wspaniali.

Wszyscy zebrani bawili się wyśmienicie. Kto nie był niech naprawdę żałuje.

Gościem specjalnym wieczoru był Pan Henryk Terlecki, który zajmuje się sztuką **Tai Chi**.

Tai Chi jest systemem ćwiczeń zdrowotnych głęboko zakorzenionym w tradycji taoistycznej słynącej z kultywowania sztuk zdrowia i długowieczności. To doskonałe narzędzie do poprawy zdrowia, relaksacji ciała i umysłu. Regularna praktyka uczyni każdego z nas pogodniejszym, spokojniejszym, silniejszym i młodszym. Szybkie tempo współczesnego życia oraz brak aktywności fizycznej często powodują stres. Wiele tysięcy osób znalazło w ruchach Tai Chi, nakierowanych na wewnętrzny masaż, skuteczną terapię w przypadku wielu problemów zdrowotnych, włączając w to słabe krążenie, bóle głowy, wysokie ciśnienie, artretyzm, bóle pleców, kłopoty z układem oddechowym, trawiennym i nerwowym, żeby wymienić tylko niektóre. Tai Chi w każdym ruchu zawiera rozciąganie i obrót, co wpływa na poprawę zdrowia. Wraz z regularną praktyką ten rodzaj ruchu wpływa głęboko na całe nasze ciało redukuje napięcia, poprawia krążenie oraz wpływa na wzrost siły i elastyczności. Poprzez przywrócenie właściwego krążenia i uwolnienie od napięć w mięśniach, więzadłach i ścięgnach, Taoistyczne Tai Chi pomaga optymalizować funkcjonowanie całego ciała, wszystkich jego układów, organów i tkanek.

Żyjemy w czasach, gdzie wszystko i wszyscy się spieszą. Zaczyna brakować nam czasu dla nas samych, na chwilę oddechu, spojrzenia na siebie i zastanowienia się dokąd właściwie zmierzamy. Podejmując praktykę Tai Chi możemy choć na chwilę zwolnić szalone tempo, przyjrzeć się sobie i otaczającej nas przyrodzie. Po prostu odpocząć. Niemal wszyscy zgromadzeni ochoczo przystąpili do ćwiczeń prezentowanych przez mistrza.

Dziękujemy wszystkim organizatorom za pomoc w realizacji imprezy.

Dziękujemy sponsorom, bez pomocy, których impreza nie byłaby możliwa do przeprowadzenia w zakładanym scenariuszu – Pani Ewie Gryszkiewicz, Pani Annie Likus, Panu Janowi Małeckiemu, Panu Sławkowi Kraśniewskiemu.

Dziękujemy wszystkim zaproszonym gościom oraz mieszkańcom Zagórza za udział w imprezie i świetną zabawę.

